

EWELINA KOSZEL

PRZEBUDZENIE SMOKA – DROGA CHIN
DO UREGULOWANIA PRAWA KONTAKTÓW

Cywilizacja żółtej rzeki

Chiny w XXI wieku stanowią jedną ze światowych potęg. Fenomen tego państwa do dziś pozostaje dla Europejczyków w znacznym stopniu niezrozumiały – przede wszystkim z racji różnic kulturowych i odmiennej spuścizny historycznej. Cywilizacja chińska, licząca obecnie ponad pięć tysięcy lat, niejednokrotnie wyprzedzała – pod każdym względem – pozostałe, a działo się to za sprawą odkryć, takich jak wynalezienie prochu, magnezu czy druku¹. Państwo Środka osiągnęło zaawansowany stopień rozwoju na długo przed Europą. Militarna potęga w czasach panowania dynastii Ming (1368–1644) sprzyjała podbojowi Zachodu, jednakże Chińczycy w tym czasie nie podejmowali działań ukierunkowanych na podporządkowanie ludów kontynentu europejskiego². Co więcej, dążąc do samowystarczalności, przyjęli politykę izolacjonizmu, o czym może świadczyć między innymi zaprzestanie wszelkich wypraw morskich około 1430 roku³. W konsekwencji Chiny przez pewien czas prawie wcale nie utrzymywały kontaktów z państwami zachodnimi. Ówczesna Europa nie była dla nich rejonem atrakcyjnym także na płaszczyźnie handlowej.

Warto wspomnieć, że zupełnie inna sytuacja kształtowała się z perspektywy państw tzw. Starego Kontynentu. Otóż Chiny, po pierwsze, stanowiły ogromny, jeszcze nieeksploatowany rynek zbytu. Po drugie, Europa potrzebowała towarów pochodzących z Chin, takich jak porcelana, przyprawy, herbata czy ryż. Z tych też powodów, ulegając presji ze strony polityki państw europejskich, przede wszystkim Wielkiej Brytanii, Chińczycy zostali zmuszeni umożliwić, w ograniczonym zakresie, nabywanie swoich dóbr obcokrajowcom.

¹ W.M. Scott, M.L. Charlton, *China: Its history and culture*, New York 2004, s. 13; K. Seitz, *Chiny. Powrót Olbrzymia*, Warszawa 2008, s. 26.

² C. Dawei, S. Yanjing, *China's History*, Singapore 2011, s. 201.

³ K. Seitz, *Chiny. Powrót...*, s. 19.

Ulegając sile mocarstw zachodnich, Państwo Środka pozostało wierne założeniom neokonfucjanizmu⁴ i chroniąc swą niezależność, znacznie ograniczyło import produktów pochodzących z Europy⁵. Tego typu polityka była niekorzystna w szczególności dla Anglików, którzy po podjęciu nieudanych prób przekonania Chińczyków do prowadzenia wymiany handlowej, opartej na zasadzie równości stron, zaczęli sprowadzać nielegalnie opium do Chin i doprowadzili do wybuchu wojny opiumowej, zakończonej w 1842 roku pokojem nankińskim⁶. Wagę tego traktatu trudno przecenić, bowiem wyznaczył moment graniczny, od którego Zachód zaczął dyktować warunki, na jakich miała się odbywać wymiana towarów⁷. Dokument ten pociągnął za sobą reakcję łańcuchową, ponieważ Wielka Brytania, Francja, a za nimi kolejne kraje, dostrzegając możliwości rynku, zapragnęły pełnego otwarcia Chin na handel zagraniczny⁸. Tym samym Chińczycy byli zmuszeni pogodzić się z podziałem swojego imperium między wpływy państw europejskich i Stanów Zjednoczonych. Państwo Środka podzielone „niczym melon” stało się niezaprzeczalnie zdobyczą Zachodu⁹. Taki obrót spraw został odebrany przez Chińczyków jako upokorzenie, a poczucie krzywdy do dziś pokutuje w relacjach dyplomatycznych z niektórymi państwami.

Współczesna historia Chin wskazuje, że wyciągnięto odpowiednie wnioski z tamtych wydarzeń. Może o tym świadczyć przede wszystkim sposób prowadzenia polityki handlowej po 1978 roku, kiedy to dobrowolnie dopuszczono podmioty zagraniczne do zakładania przedsiębiorstw na terenie Chińskiej Republiki Ludowej i inwestowania w tamtejszy przemysł. Ponadto, aby ułatwić cudzoziemcom prowadzenie interesów, uchwalono nowe akty prawne w oparciu o wzorce zawarte w zachodnim ustawodawstwie. Chiny, realizując dobrze przemyślaną strategię polityczno-gospodarczą, podejmują również działania na obcych rynkach i umożliwiają swoim rodakom kształcenie na zagranicznych uczelniach. W rezultacie Chińska Republika Ludowa, będąc jednym z filarów globalnego świata, powinna stanowić przedmiot naszego zainteresowania.

Konfucjanizm i legalizm

Chcąc rozpatrywać ustawodawstwo chińskie, należy poznać czynniki kształtujące kulturę prawną Chin, tworzoną przez wiele stuleci głównie przez dwie szkoły: kon-

⁴ W. Eberhard, *The history of China*, [b.m.w.] 2006, s. 142.

⁵ W.M. Scott, M.L. Charlton, *China: Its history...*, s. 150.

⁶ *Ibidem*, s. 152; K. Seitz, *Chiny. Powrót...*, s. 86.

⁷ W.M. Scott, M.L. Charlton, *China: Its history...*, s. 154.

⁸ *Ibidem*, s. 157.

⁹ R.G. Wagner, *China Asleep and Awakening. A Study in Conceptualizing Asymmetry and Coping with It*, „Transcultural Studies”, vol. 1, 2011, s. 16.

fucjanizmu i legalizmu. Były to dwa główne nurty, które zdeterminowały chińską myśl prawną. Ojcem konfucjanizmu był K'ung Fu-tzu (孔夫子, w Europie znany jako Konfucjusz), który dał początek nie tylko nowej filozofii, ale przede wszystkim nowemu ładowi społecznemu¹⁰. Porządek ten opierał się na trzech zasadach: władca prowadzi państwo; mąż prowadzi żonę; ojciec prowadzi syna¹¹. W silnie zhierarchizowanym państwie, w którym szczególnie ważną rolę przyznawano komórce społecznej, jaką była rodzina, kierowanie się powyższymi zasadami było niejako naturalne¹². Zgodnie z założeniami konfucjanizmu każdy człowiek winien wypełniać przypisaną mu rolę i wykonywać powierzone obowiązki¹³. Życie zgodne z tymi założeniami skutkowało osiągnięciem „pełni harmonii”.

Wzorem postępowania dla ludzi miał być władca. Miał on swoim zachowaniem pokazywać poddanym, że możliwe jest życie zgodne z kardynalnymi zasadami konfucjanizmu. Tym samym odpowiedzialność spoczywająca na panującym uprawniała jednocześnie do wymagania, aby lud również był wierny tymże naukom. Jedną z konsekwencji tego założenia było uznanie, jakoby nie istniała potrzeba wprowadzania aktów prawnych, zwłaszcza ustaw karnych, bowiem siła moralnego wzorca i dobrego charakteru władcy jest wystarczającą gwarancją przyzwoitego postępowania ludzi. Wprowadzanie okrutnych kar i restrykcyjnych przepisów w przekonaniu ówczesnych byłoby równoznaczne z porażką nie tylko panującego, ale także całego systemu. Należy jednak zaznaczyć, iż opracowano sposoby radzenia sobie z nieposłusznymi jednostkami – otóż uznano, że sukces zagwarantuje edukacja i samokształcenie (samodoskonalenie)¹⁴. Współcześnie takie podejście wydaje się nierealne. Trzeba jednak pamiętać, że stosunek konfucjanizmu do prawa staje się zrozumiały w momencie uświadomienia sobie, co legło u podstaw tej filozofii. Zgodnie z przekonaniem Mèng Zǐ (孟子), jednego z wybitniejszych przedstawicieli konfucjanizmu, człowiek był z natury dobrą istotą posiadającą wolną wolę, stąd też tak dużą rolę odgrywało kształcenie, które pozwalało rozróżnić dobro od zła¹⁵.

Warto jednakże przedstawić także poglądy reprezentowane przez legistów, których szkoła powstała na kanwie krytyki podstawowych założeń konfucjanizmu. Punktem wyjścia w ich rozważaniach było wyrażane przez Hsün-tzu przekonanie, że człowiek jest zły¹⁶. W konsekwencji głoszono konieczność wprowadzenia surowego, niekiedy nawet okrutnego prawa, zapewniającego władcy doskonały instrument

¹⁰ R.L. Taylor, *The illustrated encyclopedia of confucianism*, New York 2005, s. 150.

¹¹ S. Zhongwen, C. Qiaosheng, *China's Culture*, Singapore 2011, s. 37.

¹² K.B. Bucknall, *Chinese Business, Etiquette and Culture*, Raleigh 1999, s. 11.

¹³ X. Yao, *An introduction to confucianism*, New York 2000, s. 154.

¹⁴ *Ibidem*, s. 32.

¹⁵ K.L. Lai, *An introduction to Chinese Philosophy*, New York 2008, s. 36.

¹⁶ R.L. Taylor, *The illustrated encyclopedia...*, s. 240.

do kontrolowania ludzi¹⁷. Pierwszy cesarz Państwa Środka – Ch'in (秦始皇), panujący w latach 221–210 p.n.e., oparł swoje rządy na założeniach legistów, zapoczątkowując czasy terroru i radykalnych zmian¹⁸. Taki sposób rządzenia, głównie z racji niedostosowania prawa do rzeczywistych potrzeb społeczeństwa i braku akceptowalnego systemu wartości, nie przetrwał długo i z końcem dynastii Ch'in powrócono do nauk Konfucjusza. Krótki okres tryumfu legistów wywarł znaczący wpływ na późniejszą historię Chin, o czym może świadczyć wielokrotne odwoływanie się władców Chin do legistów, między innymi Mao Tse-tunga¹⁹.

Dzisiaj, zdaniem wielu, konfucjanizm odszedł w zapomnienie. Jednakże należy z całą stanowczością stwierdzić, że na pewnych płaszczyznach życia społecznego wciąż holduje się zasadom konfucjańskim, takim jak tradycja czy poszanowanie hierarchii. W stosunkach handlowych słowo ma wciąż dla Chińczyków większe znaczenie niż zobowiązania przelane na papier, a wywiązywanie się z umów jest w znacznej mierze kwestią honoru²⁰. Ta różnica w sposób szczególny uwidacznia się w kontaktach handlowych Chińczyków z obcokrajowcami, zwłaszcza tymi pochodzącymi z kręgu kultury europejskiej i amerykańskiej. Zagraniczni inwestorzy często nie rozumieją, jak ważne dla Chińczyków jest wzajemne zaufanie, relacje osobiste itp. Tymczasem powszechnie wiadomo, że niedocenywanie kontrahenta i niedostosowanie się do zasad obowiązujących w jego środowisku stanowi poważne ryzyko biznesowe.

Chiny otwierają się na świat

Współczesną historię Chin można podzielić na dwa etapy oddzielone granicą roku 1978, kiedy to Deng Xiaoping przejął władzę i zapoczątkował okres gruntownych reform, jednocześnie zmieniając stopniowo profil polityki zagranicznej Państwa Środka²¹. Do tego czasu było ono klasycznym przykładem socjalistycznego państwa, borykającego się z wieloma poważnymi problemami, między innymi z: nieefektywną gospodarką, brakiem wykwalifikowanej siły roboczej i przeludnieniem. Podstawą zmian były postanowienia trzeciego plenum Komitetu Centralnego, obradującego od 18 do 22 grudnia 1978 roku, na którym zdecydowano o przeprowadzeniu modernizacji ustroju socjalistycznego i odbudowie systemu prawnego²². W czasie jednego z posiedzeń Deng Xiaoping *explicite* jako jedyną drogę do osiągnięcia

¹⁷ K.L. Lai, *An introduction...*, s. 175.

¹⁸ X. Yao, *An introduction...*, s. 54; K.L. Lai, *An introduction...*, s. 174.

¹⁹ K. Seitz, *Chiny. Powrót...*, s. 43.

²⁰ R. Fan, *Reconstructionist Confucianism*, Hong Kong 2010, s. 135 i n.

²¹ W.M. Scott, M.L. Charlton, *China: Its history...*, s. 227.

²² S. Biddulph, *Legal Reform and Administrative Detention Powers in China*, New York 2007, s. 63, 51.

sukcesu wskazał przeprowadzenie efektywnych reform. Miało się to dokonać między innymi poprzez uchwalenie wyegzekwowalnego prawa, albowiem wyłącznie w ten sposób można zagwarantować trwale podstawy nowemu systemowi. Postawa prezentowana przez Denga wyraźnie ukazuje różnicę między nim a poprzednim władcą Mao Tse-tungiem, który nie tylko zwalczał każdy przejaw kapitalizmu, ale przede wszystkim traktował prawo jako środek do wymuszania bezwzględnej posłuszeństwa²³. Natomiast priorytetem dla Denga nie było stworzenie socjalistycznego człowieka, ale zapewnienie swoim obywatelom dobrobytu i stabilizacji.

Jednym z największych wyzwań stojących przed Chinami pod koniec lat 70. było ożywienie gospodarki, dlatego też podjęto decyzję o dekoloktywizacji rolnictwa²⁴. Rozpoczął się powrót do drobnej gospodarki rolnej. Ziemię oddawano chłopom w użytkowanie na coraz dłuższe okresy, by zachęcić ich do inwestowania. Ponadto chłopci, mimo że byli zobowiązani do dostarczania państwu określonej ilości produktów, mogli uzyskane nadwyżki sprzedać na wolnym rynku po wyższej cenie. Dzięki takiej polityce (po latach klęsk głodowych) zaczęto osiągać rekordowe zbiory – wieś ożyła, a co więcej, sytuacja w miastach również uległa znacznej poprawie. Zmieniono sposób kierowania przedsiębiorstwami państwowymi, nakładając na menadżerów odpowiedzialność za efektywność prowadzonych zakładów. Tak jak chłopskie gospodarstwa, przedsiębiorstwa musiały wyprodukować określoną wcześniej ilość towarów dla państwa, natomiast resztę mogły sprzedawać²⁵. W ten sposób pobudzono miasta do rozwoju. Konsekwencją tychże działań była legalizacja przedsiębiorstw prywatnych w 1984 roku²⁶. Bez wątpienia Chiny zmierzały ku kapitalizmowi.

Deng, wyciągając wnioski z wcześniejszych doświadczeń kraju, wiedział, że rozkwit wewnętrzny sam w sobie nie jest czynnikiem wystarczającym do sukcesu i konieczne jest otwarcie Chin na świat. Zmiany na tej płaszczyźnie postanowiono przeprowadzać ostrożnie i stopniowo. Pierwszym krokiem było stworzenie specjalnych stref ekonomicznych wzdłuż wschodniego wybrzeża²⁷. Na tych wydzielonych administracyjnie obszarach stworzono dogodne dla inwestycji zagranicznych warunki, między innymi zwolnienie od cel, ulgi podatkowe i korzystne ceny gruntów. Zachęceni sukcesem Chińczycy w następnych latach utworzyli jeszcze dwanaście kolejnych stref. Prawdziwe apogeum inwestycji zagranicznych, które nastąpiło po 1992 roku, ponownie było zasługą Denga. Po kryzysie na placu Tiananmen w 1989 roku, który ochłodził znacznie zapal obcokrajowców do podejmowania współpracy z Chinami, Deng wybrał się w podróż po kraju i w trakcie licznych wystąpień

²³ *Ibidem*, s. 67.

²⁴ *The Britannica guide to Modern China*, Britannica, United Kingdom 2008, s. 99 i n.

²⁵ K. Seitz, *Chiny. Powrót...*, s. 211.

²⁶ D.Z. Cass, *China and the World Trading System*, New York 2003, s. 120.

²⁷ *The Britannica guide...*, s. 142.

głosił, że Państwo Środka nie zejdzie z drogi reform wyznaczonej czternaście lat wcześniej²⁸.

Wraz z napływem zagranicznego kapitału oczywista stała się konieczność wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych, coraz częściej bowiem inwestorzy dostrzegali poważne nieścisłości między literą prawa a interpretacją konkretnych przepisów²⁹. Władze chińskie rozumiały, że ówczesna niepewność prawa nie sprzyjała inwestycjom zagranicznych przedsiębiorców, osłabiając wiarygodność Chińczyków jako potencjalnych kontrahentów. Proces legislacyjny trwał wiele lat i dopiero w 1999 roku udało się uchwalić Prawo kontraktów³⁰.

Regulacja kontraktów

Proces ustawodawczy, którego celem było uregulowanie prawa umów, przebiegał etapami i rozpoczął się w 1980 roku, kiedy to sporządzono projekt Ekonomicznego prawa umów (EPU)³¹. Ów projekt przesłano Ogólnochińskiemu Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych, obradującemu 29 sierpnia 1980 roku. EPU uchwalono 13 grudnia 1981 roku (wszedł w życie 1 lipca 1982 roku)³². W swojej istocie dokument ten normalizował umowy handlowe zawarte między osobami prawnymi, indywidualnymi przedsiębiorcami, gospodarstwami rolnymi i innymi handlowymi organizacjami. Podkreślenia wymaga fakt, że pod rządami EPU umowy określano mianem „ekonomicznych”, co było następstwem postrzegania kontraktów jako środka realizacji gospodarczych celów wyznaczonych przez państwo. W tym miejscu warto zaznaczyć, że mimo wprowadzonych zmian prawo to wykluczało osoby fizyczne z kręgu podmiotów mogących zawierać umowy handlowe.

Drugim, równie ważnym krokiem w drodze do zunifikowania prawa umów było uchwalenie 21 marca 1985 roku Międzynarodowego prawa umów handlowych (MPUH), które regulowało umowy zawierane z cudzoziemcami³³. Zgodnie z art. 2 MPUH przepisy niniejszej ustawy stosowano w kontraktach między przedsiębiorstwami lub innymi gospodarczymi organizacjami z Chińskiej Republiki Ludowej a zagranicznymi podmiotami. Tu także żaden chiński obywatel nie mógł, jako osoba fizyczna, zawrzeć kontraktu z podmiotem spoza obszaru Chin.

²⁸ K. Seitz, *Chiny. Powrót...*, s. 262.

²⁹ R. Peerenboom, *China's long march toward rule of law*, New York 2002, s. 254.

³⁰ *Ibidem*, s. 242.

³¹ M. Zhang, *Chinese Contract Law – theory and practice*, Leiden 2006, s. 7.

³² *Ibidem*.

³³ L. Yueh, *Enterprising China – Business, Economic, & Legal Developments since 1979*, New York 2011, s. 26 i n.

W 1987 roku uchwalono Technologiczne prawo umów (TPU)³⁴, mające uregulować odpowiednio postęp naukowy i techniczny w Chinach. Istotne jest, że niniejsza ustawa jako pierwsza wprost uprawniała osoby fizyczne do zawierania umów (jednakże ponieważ celem ustawodawcy było unormowanie tych kwestii wyłącznie na płaszczyźnie krajowej, podmioty zagraniczne nie mogły być stronami kontraktów). Przyjęcie ustawy rozpoczęło okres dzielenia kontraktów na trzy typy, w zależności od tego, kto był podmiotem stosunku i jaki był jego przedmiot. Taka praktyka wprowadziła wiele wątpliwości co do obowiązku stosowania konkretnych przepisów, w szczególności gdy w jednym stosunku zobowiązaniowym występowały elementy krajowe, obce oraz kwestie dotyczące nauki czy też techniki. Ponadto urzeczywistnianie norm zawartych w trzech wyżej wymienionych ustawach było utrudnione ze względu na niespójną terminologię, a niekiedy również sprzeczne ze sobą dyspozycje norm i zasady. Stosowanie obu ustaw do jednego stosunku prawnego w rzeczywistości było bardzo trudne i z czasem widoczna stała się potrzeba zunifikowania Prawa umów w Chińskiej Republice Ludowej.

Unifikacja Prawa kontraktów

Dynamicznie postępujące zmiany gospodarcze stanowiły prawdziwe wyzwanie dla Chińskiej Republiki Ludowej. W 1993 roku Komitet Stały Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych podjął decyzję o unifikacji Prawa kontraktów³⁵. Pierwszy projekt ustawy został przedłożony Komitetowi Stałemu przez Komisję Legislacyjną w styczniu 1995 roku. W następnych latach sporządzono jeszcze cztery projekty. Ponieważ chińskie władze dokładały wszelkich starań, aby uchwalone prawo odpowiadało aktualnym potrzebom społeczeństwa, w 1998 roku opublikowano projekt ustawy, by umożliwić obywatelom zgłaszanie propozycji konkretnych uregulowań prawnych³⁶. Ostateczną wersję Chińskiego prawa umów (ChPU) uchwalono na sesji OZPL w marcu 1999 roku³⁷. Ustawa składa się z 23 rozdziałów i 428 artykułów, które zostały podzielone na trzy części: postanowienia ogólne, postanowienia szczególne i przepisy wprowadzające. Przepisy szczególne uregulowały i pogrupowały piętnaście rodzajów zobowiązań, czyniąc je tym samym umowami nazwanymi. Natomiast w stosunku do zobowiązań nieuregulowanych w ChPU, będących umowami nienazwanymi, przepisy ustawy mają zastosowanie na mocy art. 124 ChPU, który stanowi, że regulacje zawarte w tych umowach nie mogą być sprzeczne z przepisami ogólnymi ustawy.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ M. Zhang, *Chinese Contract...*, s. 11.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ L. Yueh, *Enterprising China...*, s. 57.

Warto zaznaczyć, że po raz pierwszy Komisja Legislacyjna zaprosiła profesorów i prawników z krajów zachodnich do zgłaszania komentarzy i ewentualnych poprawek. Ponadto w październiku 1997 i grudniu 1998 roku komisja wysłała delegacje, które miały odwiedzić uniwersytety, instytucje, agencje rządowe, sądy i kancelarie w wielu krajach: Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii i Niemczech. Celem wizyt było uzyskanie informacji na temat funkcjonowania prawa umów w krajach wysoko rozwiniętych. Na podstawie tych obserwacji sporządzano sprawozdania³⁸. Bez wątpienia, sposób prowadzenia prac legislacyjnych miał charakter przełomowy, bowiem oprócz obywateli realny wpływ na uchwalane prawo uzyskiwały pośrednio również państwa zachodnie. Chiny postanowiły czerpać z doświadczeń innych krajów i wprowadzić do swojego systemu sprawdzone rozwiązania prawne, zmniejszając prawdopodobieństwo niepowodzenia legislacyjnego.

Ponadto należy zauważyć, że ChPU znacznie bardziej odpowiada aktualnym potrzebom gospodarczym kraju niż poprzednie ustawy. Chińska Republika Ludowa była dotychczas krajem o gospodarce centralnie planowanej, zatem decyzje władz miały decydujące znaczenie w zakresie rozwoju kraju. Po otwarciu na świat Chiny podjęły ogromny wysiłek, by przejść od gospodarki planowanej do wolnego rynku. W ChPU, mimo przełomowego charakteru tego aktu, nadal spotyka się regulacje nawiązujące do celów wyznaczanych przez państwo. Artykuł 38 ChPU nakazuje zawierać osobom prawnym lub innym jednostkom umowy, których postanowienia będą zgodne z zamierzeniami państwa, jeżeli władze określą konkretny cel do osiągnięcia. Istotne, że podmioty zagraniczne nie są z reguły objęte regulacją art. 38, aczkolwiek nie zwalnia to obcokrajowców z konieczności rozważenia, czy potencjalny chiński kontrahent nie podpada pod wyżej wskazany przepis. Poza wyjątkami zawartymi w art. 38 władza zazwyczaj nie ingeruje w stosunki zobowiązaniowe między stronami. Co więcej, dzięki unifikacji prawa kontraktów stronom zagwarantowano swobodę zawierania umów, obejmującą takie elementy, jak: prawo wyboru kontrahenta, prawo decydowania o zawarciu umowy czy też prawo ukształtowania stosunku prawnego. Należy mieć jednak na uwadze, że swoboda ta ma charakter szczególny, albowiem podlega wielu ograniczeniom. Niemniej jednak prawo wprowadzone w 1999 roku pozwala na zawieranie umów w oparciu o znacznie bardziej przejrzyste zasady.

³⁸ M. Zhang, *Chinese Contract...*, s. 12.

SUMMARY

AWAKING DRAGON – CHINESE PATH TO REGULATE THE CONTRACT LAW

This article concerns the process of regulating the private law after Deng Xiaoping overtook the power in 1978, and analyses briefly the historical and cultural determinants which had a considerable impact on structural transformation. All legislative changes, which comprised of three acts (Economic Contract Law, Foreign Economic Contract Law, and Technology Contract Law), had been conducting gradually. Eventually it resulted in establishing the Contract Law of the People's Republic of China that was adopted and promulgated by the Second Session of the Ninth National People's Congress, March 15, 1999.